

Waglewski Fisz Emade, Niebo Bez Dziur

Siedzę na ławce, sięgam głową do chmur
A niebo jest gładkie i nie ma w nim dziur
Siedzę na ławce, w głowie wino i śpiew
A w dole po trawce nogą brykać się chce
Raz tu, tam raz, nie raz
I trzask i prask już czas
By dać gdzieś znać, by Bóg
Czy tu, czy tam zabrać mógł
Do nieba uciekam,
A ziemia ciągnie za frak
Niebo jeszcze zwleka
A w piekle miejsc już brak
Raz tu, tam raz, nie raz
I trzask i prask już czas
By dać gdzieś znać, by Bóg
Czy tu, czy tam zabrać mógł
Do nieba uciekam,
A ziemia ciągnie za frak
Niebo jeszcze zwleka
A w piekle miejsc już brak